№ 126. Sobota 1. Czerwca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Ostatniemi czasy utworzona została znaczna fundacya stypendyalna, która posłużyć może za naśladowania godny przykład szlachetnej troskliwości fundatora o poparcie pomyślności kraju w ogóle a wykształcenia młodzieży szkolnej w szczególności.

Pragnąc uwiecznić w pamięci działalność Jego Excelencyi hr. *Agenora Gołuchowskiego* w charakterze Namiestnika Galicyi, utworzyło kilku właścicieli dóbr wschodniej części Galicyi w jesieni roku 1859 z dobrowolnych składek fundusz na założenie fundacyi stypendyalnej pod nazwą: „Fundacya stypendyalna Agenora hrabi Gołuchowskiego". — Wydział stanów krajowych ofiarował z swojej strony na ten cel za upoważnieniem c. k. ministeryum stanu z 17. grudnia 1860 l. 4474 sumę 4200 zł. w. a. oszczędzoną z obrotu funduszem domestykalnym stanów krajowych a przeznaczoną pierwotnie na utworzenie korpusu ochotników.

Cały fundusz stypendyalny ulokowany został korzystnie w papierach publicznych, i składa się teraz:

a) z opiewającej na imię fundacyi i winkulowanej już galicyjskiej obligacyi indemnizacyjnej lit. A. nr. 5257 dtto 1. listopada 1853 po 5% na 16.400 złr. m. k. z oprocentowaniem od 1. listopada 1860, która to obligacya stanowi pierwotny kapitał, i

b) z książeczek galicyjskiej kasy oszczędności nr. 17.759 dtto 9. listopada 1860 po 4% na 137 zł. 50c. — Nr. 18.929 dtto 29. listopada 1860 po 4% na 137 zł. 50 c. i nr. 20.432 dtto 5. lutego 1861 po 4% na 27 zł. 61 c., — razem na 302 zł. 61 c. w. a. stanowiących majątek bieżący.

Teraźniejsze jednak ulokowanie kapitału fundacyjnego w papierach publicznych nie przeszkadza wcale temu, by przy pomyślniejszych stosunkach nie mogły być te papiery sprzedane, i cała uzyskana z nich suma ulokowana korzystnie na dobrach tabularnych.

Podług postanowień fundacyjnego dokumentu, które przyjął Jego Excelencya Agenor hrabia Gołuchowski, nadawane będą z procentów pierwotnego kapitału fundacyjnego, wynoszących rocznie 820 zł., następujące stypendya:

a) Stypendyum ręczne w kwocie 300 zł. w. a. przeznaczone dla młodzieńca, poświęcającego się nauce sztuk pięknych, a to na czas czteroletni.

W pierwszym roku otrzyma kandydat, jeśli dla wykształcenia swego przedsięweźmie podróż za granicę, kwotę 100 zł. w. a., potem po 160 zł. w. a. w półrocznych ratach z dołu, zaś w dalszych trzech latach będzie mu wypłacane stypendyum po 300 zł. w. a., ale w półrocznych ratach z dołu.

b) Stypendyum ręczne w kwocie 200 zł. w. a. rocznie, wypłacane w półrocznych ratach z dołu, a przeznaczone dla uczniów istniejących w kraju uniwersytetów, jako też szkół gimnazyalnych, realnych i technicznych.

c) Stypendyum ręczne w rocznej kwocie 200 zł. w. a. wypłacane w półrocznych ratach z dołu, a przeznaczone dla istniejących w kraju naukowych zakładów agronomicznych — a jeśliby w kraju nie było żadnego naukowego zakładu agronomicznego, może być nadane to stypendyum także uczniowi pobierającemu nauki w jakim zagranicznym naukowym zakładzie agronomicznym.

Stypendya *b)* i *c)* pobierać będą obdzieleni niemi kandydaci aż do zupełnego ukończenia odnośnych studyów. — Co do pobierania nadanych stypendyów zachowane będą przepisy, jakie wydał rząd w tym względzie.

Prawo nadawania stypendyów przysługa Jego Excelencyi hr. Agenorowi Gołuchowskiemu, a jeśliby z dóbr jego położonych w Galicyi miała być utworzona ordynacya, jego następcom w majoracie; zaś po wygaśnięciu wszystkich do następstwa w majoracie powołanych rodów przejdzie prawo nadawania na wydział stanowy królestwa Galicyi i Lodomeryi, albo na wydział przyszłej reprezentacyi kraju. W ciągu małoletności lub w wypadkach organicznej woli właściciela majoratu wykonywać będzie jego imieniem prawo nadawania ustanowiony sądownie opiekun lub kurator.

Wszystkie prośby kompetentów o te stypendya mają być podawane do wyż wspomnionego wydziału krajowego, który z załączeniem sporządzonych tabeli kwalifikacyjnych odda je dla obdzielenia uprawnionej do tego osobie.

Kwoty, które pozostaną po wypłaceniu wyż wspomnionych trzech stypendyów i po opłacie podatków, tudzież wszystkie przychody, jakieby wpłynęły w czasach opróżnienia stypendyów, będą w wyż oznaczony sposób korzystnie ulokowane na to, ażeby procenta z uzbieranego przezto kapitału używane były na polepszenie wymienionych pod *a)* i *c)* stypendyów.

Obrotem funduszu, ściąganiem procentów od kapitału fundacyjnego i korzystnem jego lokowaniem, tudzież wypłatą stypendyów zajmuje się wydział stanowy królestw Galicyi i Lodomeryi, a po rozwiązaniu jego wydział przyszłej reprezentacyi kraju we Lwowie.

Dla utrzymywania stosownej kontroli będzie ten wydział przedkładać corocznie uprawnionej do nadawania stypendyów osobie sprawozdanie z obrotu funduszem stypendyalnym, i wynikłości tego obrotu poda do wiadomości powszechnej.

Ta dobroczynna i pożyteczna dla ogółu fundacya wchodzi w wykonanie z drugiem półroczem szkolnego roku 186$^{0}/_{1}$.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 21. maja 1861.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu.)

Wiedeń, 29. maja. Jego c. k. Apost. Mość i Jej ces. Mość Cesarzowa raczyli od dnia 28go b. m. zamieszkać w swojej letniej rezydencyi w Laxenburgu.

(Posiedzenie izby deputowanych 22 maja.)

Posiedzenie izby deputowanych rady państwa z dnia 22. maja otwarte o godzinie pół do jedenastej. Na krześle prezesowskiem zasiada dr. Hein, w loży dworskiej Jego król. Wysokość książę Waza, poźniej Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Rainer.

Na ławie ministeryalnej pp.: hr. Rechberg, de Schmerling, baron Mecsery, de Lasser, baron Pratobevera, hr. Wickenburg i kontradmirał de Willerstorf.

Dep. hr. Wojciech Nostitz otrzymuje przedłużenie urlopu ze względu na stan zdrowia. Podano petycyę urzędników tyrolskich o polepszenie ich położenia.

Pp. ministrowie handlu i policyi oświadczają, że na uczynione interpelacye odpowiedzą na jednem z najbliższych posiedzeń. Pierwsza interpelacya ściąga się do stosunków celnych w Czechach, druga do sprawy osób internowanych w Tyrolu.

Następnie wniesiono jeszcze interpelacyę:

1. do całego ministerstwa dlaczego minister finansów nie poddał pod decyzyę izby oświadczenia, że uchwała względem dyet deputowanych będzie przedłożona izbie panów a następnie do sankcyi Najjaśniejszemu Panu, a zatem nie należy do wewnętrznych spraw izby.

2. do ministra stanu względem postępowania ugodnego, o czem ma być wniosek przedłożony radzie państwa.

3. do ministra finansów względem zniesienia podatku od wina, moszczu i t. p.

Deput. Kaiser odczytuje z porządku dziennego sprawozdanie wydziału nad projektem rządowym ustawy względem nieodpowiedzialności i nietykalności członków rady stanu i posłów sejmowych. Odczytano dosłownie obadwa wnioski, tak większości, jak mniejszości.

Wnioski te odstępują nieco w kilku miejscach co do niektórych wyrażeń od pierwotnego wniosku.

Wniosek większości jest następujący:

Wysoka izba zechce uchwalić dla królestw i krajów reprezentowanych w ściślejszej radzie państwa co następuje:

1. Członkowie rady państwa nie są nigdy odpowiedzialnymi za głosowanie swe jako posłowie; a za wyrażenia swe w izbie tylko sama izba może pociągnąć ich do odpowiedzialności.

2. Członek rady państwa lub sejmu nie może w ciągu sesyi być uwięzionym ani poszukiwanym sądownie bez przyzwolenia izby, wyjąwszy jeśli schwytany na gorącym uczynku; a w razie takim sąd winien natychmiast uwiadomić prezesa izby o dokonanem uwięzieniu.

Na żądanie izby uwięziony ma być wypuszczony na wolność na cały przeciąg sesyi.

Toż samo prawo przysługa izbie co do uwięzienia lub poszukiwania, którego z jej członków nie w porze sesyi. (C. d. n.)

(Doniesienia z Węgier.)

Gdy na posiedzeniu sejmu węgierskiego w dn. 27. b. m., pisze *Gaz. wied.*, odczytano protokół poprzedniego posiedzenia powstała żwawa debata jak wyrazić, że izba otrzymawszy z Ostrzyhomia wiadomość w jaki sposób ściągane bywają podatki za wojskową pomocą, i że nagania taki sposób postępowania. Jedni żądali aby wyrazić, że izba nagania te wypadki, drudzy zaś, że izba jest niemi oburzona.

W końcu zaproponował Deak użyć obu wyrażeń, a mianowicie: izba nagania postępowanie, które jest powodem jej oburzenia. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Pesth-Ofner Ztg. daje następujące objaśnienie względem tej uchwały:

Pobór podatków w Ostryhomiu dał powód dziennikom publicznym umieścić kilka artykułów przeciw wojsku tamże do asystencyi używanemu. W artykułach tych nietylko widoczną jest chęć podburzania, przytaczają one nadto całkiem fałszywe doniesienia, i bezczelne kłamstwa.

Pesti Naplo i wieczorny *Pesther Lloyd* w numerach 118 chcąc jeszcze w jaskrawszem świetle ukazać oszczercze wiadomości swoje, mówi o ostrogach i uprzęży, zapominając, że to piechota tworzy asystencyę wojskową w Ostryhomiu.

Władze wojskowe poczyniły stosowne kroki, aby sąd przedsięwziął śledztwo przeciw spotwarzeniu osób wojskowych, i oszczerców ukarał.

Ameryka.

(Doniesienia z Nowego Yorku.)

Nowy Jork, 8. maja. Według depeszy z fortu Smith w Arkanzas zabierały się wojska Stanów zjednoczonych znowu ustąpić z jednego federacyjnego fortu, mianowicie z fortu Washita. Kongres w Montgomery uchwalił wydać listy korsarskie. Okrętom Stanów zjednoczonych przyzwolono termin trzydziestu dni do wypłynięcia z portów południowych. Wiceprezydent południowej federacyi A. H. Stephens miał w Atlanta w Georgii mowę, w której oświadczył, że jeśli Maryland wystąpi z unii, upomni się południe o wydanie Washyngtonu jako o swoje prawo, a wtedy dystrykt Kolumbia przypadnie do Maryland. Południe, jeżeli będzie potrzeba, może z milionem ludzi wystąpić do boju, a gdy ci zostaną porażeni, może wystawić drugi milion, a gdy i ten będzie zniszczony, tedy trzeci, i tak do ostatniego. Bo na wszelki przypadek lepsza śmierć, niż poddanie się pod władzę haniebnej Północy. Słychać, że jenerał Bragg wznosi bardzo spiesznо fortyfikacye jako przygotowanie do uderzenia na fort Pikens. Poczmistrz washingtoński w Florydzie został dnia 19. kwietnia rozstrzelany za to, że nadesłane do pocztowego urzędu przedmioty, między temi także pisane przez żołnierzy Południa do swych przyjaciół listy, doręczył porucznikowi Slemmer.

Hiszpania.

(Poselstwo hiszpańskie w Rzymie.)

Madrycka *Correspondencia* donosi: W czasie nieobecności margrabiego Miraflores hiszpańskiego posła w Rzymie będzie go zastępował margrabia Souza poseł portugalski.

Rząd nie ma wcale zamiaru znieść w Rzymie poselstwo hiszpańskie, chce tylko mianować zastępcę w miejsce margrabiego Miraflores.

Anglia.

(Bankiet u lorda majora.)

Londyn, 26. maja. Wczorajszego wieczora wyprawił lord major bankiet na cześć akademii królewskiej. Książę Cambridge odpowiedział na toast wzniesiony na cześć armii, że obecny gość (p. Fould) uzna w jego wyrazach znaczenie przyjaźne dla Francyi. Pan Fould odrzekł, że kiedy obie armie przelewały spólnie krew swoją, niepodobna, by kiedy zwróciły oręż swój przeciw sobie. Dziś ma pokój europejski dwie nowe gwarancye; traktat handlowy i wielką wystawę przemysłową w roku 1862.

(Posiedzenia parlamentu z 23. maja.)

Pierwsze posiedzenie izby niższej dn. 23. maja rozpoczęto dyskusyą nad złym stanem wymagającym poprawy administracyi portów angielskich. Sir Smith proponuje uchwalić rezolucyę z żądaniem lepszej administracyi i rozmaitych oszczędności.

Lord Paget oświadcza, że rząd zastosuje się do wniosków komisyi rozpoznawczej. Lindsay utrzymuje, że przy lepszej administracyi dałoby się oszczędzić w budżecie floty około 2 miliony funt. szterl. Z następnej dyskusyi, w której wielu mowców głos zabierało, okazała się wielka rozrzutność, brak kontroli i t. p. wady w administrcyi marynarki. 1 tak n. p. budowa okrętów kosztuje po 50 funt. szterl. na beczkę, a pomiędzy 250 nowemi łodziami kanonierskiemi nie znalazło się więcej jak 30 takich, które nie potrzebywały naprawy. Poczem S. Smith usuwa swój wniosek.

Grifith zapytuje sekretarza stanu spraw zewnętrznych, czy wiadomo rządowi, że Austrya usunęła z Wenecyi wojska ks. Modeny, i ze wysyła z Mantuy i innych fortec włoskich wojska do Węgier egzekwować podatki.

Lord Russell odpowiada, że nie otrzymał żadnych urzędowych w tym względzie doniesień. Dodaje, że chociaż nie jest jego rzeczą mieszać się w sprawy sporne między Austryą a Węgrami, korzysta jednak ze sposobności aby oświadczyć, że nie występował nigdy przeciw Węgrom, i owszem wyraził już dawniej przy zdarzonej sposobności życzenie, aby Węgrom dozwolonem było używać wolności na zasadzie dawnej konstytucyi, i pod berłem teraźniejszej dynastyi. Scully zapytuje czy pod dniem 4. marca b. r. były wymienione między gabinetami angielskim a pruskim jakie noty w sprawie Macdonalda.

Lord Palmerston odpowiada, że nadeszła tylko jedna nota barona Schlejnitza, na którą rząd przesłał właśnie odpowiedź do Berlina. Oba te akta będą w swoim czasie przedłożone izbie.

W komitecie subsydyów obradowano nad budżetem floty. Lindsay wnosi aby zmniejszyć kwotę na budulec okrętowy z 949.371 funt. szt. na 300.000 funt. szt. Poprawka ta odrzucona 66 głosami przeciw 30. Odrzucono jeszcze dwie inne poprawki tegoż wnioskodawcy zmierzające do oszczędności w budżecie.

Francya.

(Nowiny dworu. — Nowy statek na wzór starożytnych. — Posiedzenie ciała prawodawczego. — Wybór księcia Napoleona w loży Oryentu.)

Paryż, 26. maja. Cesarz, Cesarzowa i dwór odjeżdżają w przyszły czwartek do Fontainebleau. — Jutro przedłożony będzie ciału prawodawczemu projekt budżetu. Dyskusya nad nim rozpocznie się 2. czerwca.

— Ich Mość Cesarstwo zwiedzali przedwczoraj zbudowany w Asnières na rozkaz i podług planu Cesarza trzypokładowy statek, który stoi teraz u mostu w St. Cloud. Dziś podaje *Monitor* artykuł „o tym pięknym rodzaju starożytnego okrętu,“ który ma wyświecić spór o to, jak właściwie wyglądały starożytne okręta trzypokładowe i zdaje się rozwiązywać problemat trzechrzędnych wioseł (talamitów, cygitów i tranitów). Statek ten ma długości 40 a szerokości $5^1/_2$ metrów, zanurza się w wodę na $1^1/_{10}$ metra i porusza się za pomocą 130 wioseł, umieszczonych z każdej strony po 65 w trzech rzędach jeden nad drugiem. Cesarz płynął tym statkiem od mostu w St. Cloud z prądem rzeki aż do mostu pod Neuilly, i szybkość jego biegu wynosiła 5 węzłów na pół godzinę (10 kilometrów czyli $1^1/_4$ mili na godzinę).

— Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego z 24. maja obradowano nad projektem do prawa względem powołania 100.000 z klasy przypadającej na rok 1861. — Pan Picard powstawał na zbytnią wysokość tej cyfry, która odpowiada 600.000 stałej armii. Sprzeciwia się także aby wyłącznie państwo obejmowało kasę zastępców.

Opierając się na swoich do tego prawach podnosił rząd pora za porą kwotę wykupna z 1800 na 2500 fr. Rząd powołuje co rok 100.000 luda, oprócz tych wstępują do wojska ochotnicy, których liczba nie jest nigdy w obliczeniach wyrażona. Kontyngens 80.000, byłby dostatecznym dla Francyi, a teraźniejsze prawo wykupna, jest w rękach rządu niegodziwym środkiem wyzyskiwania pieniędzy.

Jenerał Allard komisarz rządowy bronił projektu do prawa; aby utrzymać polityczną sytuacyę Francyi, potrzeba koniecznie 600.000 żołnierza; z tych tylko 400.000 stoi pod bronią, reszta w rezerwie; kasa dotacyjna posiada wprawdzie 10,800.000 franków w rentach, lecz przytem nie jest jeszcze nadto bogatą, musi bowiem wypłacać premie wykupna, jakoteż kapitały przypadające zastępcom po skończeniu służby. Chodzi tu o armię, która w widokach patryotycznych gotową jest zaprzeć się samej siebie.

Margrabia de Pierre sprzeciwia się projektowi do prawa. Uważa go za niepodobny do wykonania, ponieważ kontyngens jest zanadto wysoki, a system rezerwy niedostateczny. Co do awanturniczych expedycyi do Syryi, Chin etc., aby ich nieporzucać, najlepiej było nigdy ich nieprzedsiębrać.

W końcu projekt przyjęty 228 głosami przeciw 7.

— Dnia 23. b. m. o godzinie 1. dostojnicy wielkiego Oryentu udali się do Palais Royal wręczyć księciu Napoleonowi protokół względem wybrania go wielkim mistrzem zakonu. Odnośny dokument jest następujący:

„Mości Książę! Stosownie do artykułu 48 ustawy masońskiej z 28. października 1854, wielki mistrz zwołał poselstwem swojem zgromadzenie prawodawcze na narady u siebie. Na porządku dziennym były następujące wnioski szczegółowe: wybór W. mistrza, rewizya rachunku rocznego i wnioski zawarte w biuletynie z miesiąca lutego. Zgromadzenie rozpoczęło swoje czynności w poniedziałek, d. 20. maja pod prezydencyą pana F. Doument, adjunkta W. Mistrza. Biura urządzono i złożono ze wszystkich członków zgromadzenia. Dnia 21. przybito na drzwiach loży dekret W. mistrza, wydany spólnie z radą. Dekret ten odracza publiczne posiedzenie na piątek d. 24. b. m. a zgromadzeniu zaleca prace swoje w biurach dalej prowadzić. Biura chcąc uczynić zadość temu żądaniu, sądziły, że niepowinna doznawać żadnej zwłoki najważniejsza z ich prac, mianowicie ta, dla której zebrali się deputowani, opuszczając spiesznie własne sprawy i familie. Dla tego też zajęli się przedewszystkiem kwestyą wyboru W. mistrza, i osądzili w braku form przepisanych ich ustawom, ze głosowanie za pomocą kartek będzie najlepszą gwarancyą w tej mierze. Zbierano tedy kartki głosujących w każdem biurze, wciągnięto potem podpisy w osobną listę, i prezydenci biur zamieścili wszystko w protokole w obecności członków zgromadzenia. Pragnąc w całości dopełnić swojej misyi mają podpisani członkowie prawodawczego zgromadzenia wolnych mularzy na rok 1861 zaszczyt doręczyć Waszej cesarzewiczowskiej Mości: 1) listę wotowania, z której się pokazuje, że ze

140 wyborców głosowało 96 na Waszą cesarzewiczowską Mość (przyczem nadmienić potrzeba, że z 44 wyborców, których głosy niezostały podane jest 21 członków rady W. mistrza, a 7 honorowych oficerów W. mistrza). 2) Protokół głosowania, który spisali prezydenci biór. Mamy zaszczyt Mości książę pisać się Waszej cesarzewiczowskiej Mości najuniżeńszymi sługami i braćmi."

Paryż, 23. maja 1861. (Następują podpisy prezydentów biór).

Jak się pokazuje z tej noty wstrzymało się 44 członków od głosowania. Są to stronnicy księcia Murata, którzy zastosowali się do jego dekretu względem odroczenia wyborów na jutro. Ci utrzymują i teraz jeszcze, że wybór księcia Napoleona jest nieważny, i zdaje się, że powstanie otwarty spór między obydwoma partyami. Książę Murat protestuje stanowczo przeciw wszelkiemu wyborowi zgromadzenia, które sam rozwiązał poprzednio. Miał wydać w tym duchu dokument oparty na rozmaitych paragrafach statutów Wielkiego Oryentu, i odwołuje się do zapowiedzianego na miesiąc październik walnego zgromadzenia francuskich wolnych mularzy.

Włochy.

(Posiedzenie w izbie deputowanych z 24. maja. — Wypadki medyolańskie. — Długi państwa. — Sprostowanie.)

Sardynia. Izbę deputowanych zajmowały na posiedzeniu z 24. maja wypadki medyolańskie i okólnik ministra spraw wewnętrznych względem udziału duchowieństwa w festynie narodowym, co skłoniło deputowanego Petrucelli della Gatina do interpelacyi. Mowca ganił okólnik ministeryalny, a Macchi popierał jego zdanie. Obadwaj oponenci są z frakcyi lewej strony. Pan Minghetti bronił swego okólnika i oznajmił urzędownie, że w Medyolanie panuje już spokój, i że tak ludność jak i gwardya narodowa doskonale się zachowały. Postępowanie rządu w tej sprawie wyjaśnia następujące, znane już z telegramu oświadczenie turyńskiej *Gazzetta ufficiale*:

„Rząd proponując w parlamencie ustanowienie festynu narodowego na cześć zjednoczenia Włoch i konstytucyi królestwa miał zamiar nadać tej uroczystości cechę głównie cywilną z wykluczeniem wszelkiej obowiązkowej ceremonii religijnej. Bynajmniej jednak niemyślał rząd odrzucać z góry wszelkie uczestnictwo duchowieństwa w tym festynie ludu, ale sądził, że taki udział powinien być skutkiem dobrowolnej rozwagi. W tym też duchu rozesłał rząd instrukcye burmistrzom. Teraz oświadczyła się już znaczna liczba biskupów z góry przeciw temu uczestnictwu zalecając swoim podwładnym, ażeby nie przyjmowali zaproszenia burmistrzów. W obec takiego postępku byłoby naturalnie zbytecznem, żeby władze gminne wydawały w takich dyecezyach zaproszenia do duchownych, którym zakazano wyraźnie przyjmować je. Pod względem prawa formalnego jest słuszność po stronie duchowieństwa. Dla tego też można się spodziewać, że lud włoski okaże i tą razą postępowanie godne wolności."

— Z wypadków medyolańskich podają jeszcze następujące szczegóły:

„Na kilka dni przed rozruchem pospólstwa podrożał w Medyolanie chleb, ponieważ obawiano się niepomyślnego żniwa. Tymczasem w najniższych warstwach ludu rozszerzyło się mniemanie, jakoby gorzelnie były przyczyną drożyzny chleba. Manifestacya ludności przeciw jeneralnemu wikaryuszowi nastręczyła tedy pospólstwu pożądana sposobność, po rozbiciu herbu arcybiskupiego zniszczyć także beczki z alkoholem w gorzelniach miejskich. Około godziny 3. z południa wpadło kilka tysięcy pospólstwa do jednej z najpiękniejszych gorzelni; kompania Bersaglierów i kilka żandarmów chcieli powstrzymać tłum, ale gdy zaczął stawić opór kamieniami i sztyletami, użyto broni ręcznej i strzały zraniły do dwunastu rokoszan. Tymczasem władze medyolańskie, obawiając się komunistycznego powstania pospólstwa, użyły surowych środków. Uderzono na alarm, i cała gwardya narodowa pospieszyła na swoje stanowisko, a jenerał Lamarmora, naczelny komendant sił zbrojnych w Medyolanie, wysłał kilka batalionów na miejsce rozruchów, obsadził wojskiem wszystkie ulice i kazał otoczyć pospólstwo. Wtedy ujęto 50 do 60 głównych wichrzycieli. Prawie wszyscy mieli sztylety lub inną broń ukrytą. Mówią, że od ognia Bersaglierów poległo dwóch lub trzech w gorzelni, ale podanie to nie jest pewne. Również utrzymują niektórzy korespondenci, że w rozruchu nietylko pospólstwo miało udział, ale i robotnicy. Dzienniki medyolańskie, osobliwie *Perseveranza*, powstają ostro na gubernatora hrabię Paselmo i na prefekta policyi w Medyolanie. Hrabia Paselmo został już wezwany do Turynu.

— Na posiedzeniu izby drugiej piemonckiej dnia 23go b. m. przedłożył minister finansów dwa wnioski do ustawy; jeden proponuje zlanie wszystkich długów w różnych przez Piemont zajętych krajach włoskich w dług jeden; drugi chce przyzwolenia izby na wydatki przewyższające budżet na r. 1860 — 1861.

Z wyższego upoważnienia, pisze *Gazeta wied.*, wicegubernator wyspy Sardynii pan Rocca widział się spowodowanym ogłosić w *Constituzione*, że wszelkie po dziennikach rozsiewane wiadomości względem odstąpienia wyspy Sardynii Francuzom, a to w odwet za przyrzeczone przysługi na przeszłość, zupełnie są nieprawdziwe, dodając, że Sardynia jest włoską i na zawsze włoską zostanie.

Państwo kościelne. *Giornale di Roma* z 17. b. m. opisuje wycieczkę Ojca św. dnia 16. paropływem „Tevere" do Fiumicino. Pod Torre di Valle wysiadł Jego Świątobliwość na ląd, na popisy artyleryi papieskiej. Ludność w Fiumicino przyjmowała gościa z zapałem. Za powrotem do Rzymu przyjmował Ojca św. jenerał Goyon z wojskowemi honorami.

Neapol. Ciągła po prowincyi niepewność; znowu dn. 18go nowy przypadek: Profesor rzymskiego prawa przy uniwersytecie Palermitańskim Piotr Sampolo, padł z wystrzału karabinowego, gdy wracał powozem do miasta.

— Następnie *Percursore* donosi:

„Temi dniami widziano w pobliżu Calatafimi zbrojny orszak z czarną chorągwią. Nie rozumiemy tego; zanosimy do rządu usilną prośbę, ażeby wypełnił swój obowiązek i przywrócił nam spokojność i bezpieczeństwo. Położenie, w jakiem się znajdujemy, jest ubolewania godne.

Rosya.

(Depesza Gorczakowa.)

Petersburg, 22. maja. *Journal de St. Petersburg* ogłasza w urzędowej części następującą znaną już z telegramu depeszę księcia Gorczakowa do posła rosyjskiego w Paryżu w sprawie syryjskiej:

„Do Jego Excelencyi hrabi Kiselewa w Paryżu. St. Petersburg 2. (14.) maja 1861. Im bardziej zbliża się termin ewakuacyi Syryi, z tem żywszą obawą zniewoleni jesteśmy spoglądać na ten wypadek. Wasza Excelencya byłeś powołany wyrazić na ostatniej konferencyi paryskiej przekonanie Jego Mości Cesarza, że przedwczesne zniesienie okupacyi, nim nastąpi stanowcza regulacya i ustanowienie pożądanej władzy w miejsce ochrony, jakiej użycza dziś chrześcianom obecność wojsk europejskich, mogłoby pociągnąć za sobą nieszczęsne wypadki, którym zapobiegać wielce są obowiązane główne mocarstwa tak w interesie ludzkości jako też ze względu na własną godność. Wyznajemy z ubolewaniem, że żaden ze zaszłych dotąd wypadków i żadna z otrzymanych dotąd wiadomości nie są zdolne rozprószyć naszej obawy; widzimy nawet, że ją podzielają osiedleni w Syryi cudzoziemcy wszystkich krajów, których widoki a nawet życie są zagrożone, a którzy zgodne swoje uczucia i życzenia przedstawili w petycyi w najżywszych wyrazach głównym mocarstwom Europy. Racz Mości hrabio, rozmówić się o tej sprawie z reprezentantami gabinetów, które miały udział w ostatnich obradach. Uważalibyśmy za niedopełnienie obowiązku, gdybyśmy niezwrócili uwagi ich na niebezpieczeństwo, jakie mogłoby wyniknąć z odwołania załogi, jeźliby to odwołanie nastąpiło w oznaczonym terminie bez względu na niebezpieczne położenie, w jakiem znalazłaby się Syrya w takim razie, i niedopełniwszy poprzednio żadnego z warunków, któreby zdaniem naszem mogły zastąpić rękojmie, odjęte nagle chrześciańskiej ludności oddaleniem wojsk, które ku ochronie jej przysłane były z Europy. W takim razie niepozostawałoby nam nic innego, jak tylko — co uczyniliśmy już dawniej — odsunąć od siebie formalnie wszelką odpowiedzialność za postanowienie, którego skutki przewidywaliśmy i zapowiadali. Upraszamy Waszą Excelencyę z rozkazu naszego dostojnego władcy niedopuszczać w tym względzie żadnej wątpliwości u swoich kolegów.

Przyjm pan i t. d. (podpis.) Gorczaków."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 29. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej przedstawiał izbie *Ragalyi*, że debata nieskończenie się przewleka, ale prezydent wezwał go do porządku. Jeśli mowca chce wnieść propozycyę — mówił prezydent — powinien to wprzód oznajmić. Prawda, że debata trwa długo; on sam zaproponuje w swoim czasie zamknięcie jej i wezwie zapisanych mowców, ażeby zrzekli się swego prawa; tymczasem jednakże potrzeba pozostać przy porządku dziennym.

Zagrabie, 29. maja. Dziś toczyła się dalsza dyskusya względem komitetu Pogranicza wojskowego. Odnoszący się do tego wniosek odwołano tymczasowo. Reskrypt dykasteryum nadwornego do Bana donosi, że Jego ces. Mość nie przyzwolił na reprezentacyę piotrowaradyńskiego pułku granicznego na sejmie krajowym. To uwiadomienie odesłano do sekcyi. Potem odczytała i przyjęła izba petycyę sejmu krajowego do Jego ces. Mości względem wyłączenia miasta Zengg z Pogranicza wojskowego, a oraz względem połączenia i reprezentacyi Dalmacyi i wysp kwarnerskich. Ban wzywał sekcye, ażeby przystąpiły natychmiast do obrad nad królewskiemi propozycyami względem stosunku Kroacyi do Węgier i do całej monarchyi.

Berlin, 29. maja. Od granicy polskiej donoszą z 29. maja: Książę Gorczakow ma się lepiej; mówią, że otrzymał całoroczny urlop. Słychać, że Platonów i Karnicki otrzymali dymisyę, i Karnicki miał już odjechać z żoną do dóbr swoich na Litwie. — Wczoraj i przedwczoraj były zatargi między publicznością i policyą, która notowała śpiewających hymny. Żandarmi przywrócili spokojność. W mieście rozlepiono odezwę zastępcy Namiestnika, który zaleca spokój, gdyż inaczej użyte będą surowe środki.

Ateny, 28. maja. (Na Paryż.) Kilku oficerów uwięziono i po domach przedsiębrano rewizye. Niepokoi ta wszystkich pogłoska, że w razie zaburzeń obsadziłyby Grecyę Francya i Anglia.

Wiadomości handlowe.

Przeciętne ceny targowe czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów jakie były od 1. do 15. maja na targach w My-

ślenicach, Skawinie, Andrychowie, Chrzanowie, Wadowicach i Frysztaku.

	Miejsce targu											
	Myślenice		Skawina		Andrychów		Chrzanów		Wadowice		Frysztak	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	7	.	7	.	5	90	6	.	5	90	5	50
„ żyta . . .	5	12	5	.	5	20	5	.	5	14	4	40
„ jęczmienia .	4	.	4	25	4	.	4	.	4	7	3	20
„ owsa . . .	2	50	2	50	2	30	2	12	2	35	2	.
„ hreczki . .	.	.	.	.	.	.	2	75	.	.	3	20
„ kukurudzy .	4	50	4	25	4	.	4	50	4	16	4	50
„ kartofli . .	2	50	2	.	1	90	2	.	1	96	1	50
Cetnar siana . . .	1	60	1	.	1	20	1	5	.	90	1	20
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	155	.
„ nasienia konicza	.	.	32	.	.	.	.	.	.	.	31	.
Sąg drzewa twardego	7	60	12	60	5	35	7	.	6	.	5	20
„ „ miękkiego	5	20	10	8	4	.	5	.	4	.	3	30
Funt mięsa wołowego	.	15	.	15	.	15	.	13	.	15	.	12
Mas okowity . . .	.	.	.	90	1	4	1	10	1	.		80

(Targ na bydło rzeźne w Wiedniu.)

Wiedeń, 27. maja. Na dzisiejszym targu było 1189 wołów z Węgier, 1506 z Galicyi a 158 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1817 sztuk, rzeźnicy z prowincyi 756 a za targiem 2 sztuki, niesprzedanych popędzono na prowincyę 278 sztuk. Waga szacunkowa na sztukę wynosiła 500 do 600 funtów. Cena przeciętna wypadała na sztukę 150 zł. do 202 zł. 50 c. a na cetnar 25 zł. 50 c. do 29 zł. w. a.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Robert der Teufel.**" Występ panów Humbsera i Prelingera.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. i 30. maja 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	326.70	+ 13.6	68.2	północny	sł.	pogoda
2. god. po poł	326.38	+ 20.3	46.3	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	326,40	+ 14 4	74.8	„	„	pogoda
	'''					
7. god. zrana	325.98	+ 14.2	78.1	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.52	+ 20.6	40 6	połud.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	325.29	+ 14.3	73.6	południowy	„	pogoda

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Kalinowski Wład., z Bakowiec. — Oczosalski Szcz., z Hrusiatycz. — Bogdan Stan., c. k. kapitan, z Zadwórza.

Hotel europejski: Skrzyszewski Michał, z Bełzca.

Hotel Langa: Manz-Mariensee, z Jakobeny na Bukowinie.

Hotel angielski: Hr. Rozwadowski Wacław, z Kołtowa. — Baroni Jan, z Słowity.

Pod koleją żelazną: Wolański Jan, z Dąbrowicy.

Hotel krakowski: Lipski Emil, z Zborowa. — Schlögel Lub., z Kopiatyna.

Do domu nr. 368 3/4: Urbański Rudolf, z Dobrosina. — Hr. Dzieduszycki Stan., z Gwoźdźca.

Do domu zajezdnego nr. 179 2/4: Papara Wład., z Mchawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. czerwca.

PP. Papara Henryk, do Zubowmostów. — Stane Józef, do Wiszenki. — Truskolawski Leonh., do Płonny. — Szawłowski Ludwik, do Przewłoki. — Brodzicki Eugen, do Borek. — Obertyński Stan., do Tuszkowa — Starzyński Bojomir, do Derewni. — Peygert Miecz., do Skrzywenki. — Br. Błażewski Krz., do Nowosiółek. — Wiktor Tad., do Swierza. — Prunkul Jan, do Chiliczeny. — Prunkul Michał, do Czerniowiec.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 3. czerwca: Sprzedaż realności nr. 619 w Śniatynie. — Licytacya na reparacye gr. k. plebanii w Sasowie w Złoczowie.

Dnia 4. czerwca: Sprzedaż sumy zahypotekowanej na realności nr. 423 2/4 we Lwowie.

Dnia 5. czerwca: Sprzedaż realności nr. 69, 70, 71 w Czerniowcach. — Licytacya na dostarczenie materyałów dla pociągów wojskowych w Drohobyczu we Lwowie.

Dnia 6. czerwca: Sprzedaż realności nr. 603 w Czerniowcach.

Dnia 7. czerwca: Sprzedaż 1/2 części dóbr Toustubaby w Złoczowie. — Relicytacya dóbr Horodnica w Stanisławowie.

Dnia 10. czerwca: Wydzierżawienie propinacyi w Samborze.

Dnia 11. czerwca: Sprzedaż realności nr. 212 w Podhajcach. — Sprzedaż potażu za pomocą ofert w Czerniowcach.

Dnia 12. czerwca: Sprzedaż realności nr. 38 w Stanisławowie.

Kurs lwowski.

Dnia 31. maja.		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	44	6	52
Dukat cesarski . .	„ „	6	46	6	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	30	11	42
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	15	2	18
Talar pruski	„ „	2	7	2	10
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	60	82	20
„ „ „ m. k. za 100 złr.	bez kuponów	85	75	86	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	—	67	65
5% Pożyczka narodowa . .	bez kuponów	79	—	80	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 31. maja	Instytut kupuje		Instytut sprzedaje		Za kupon wypada	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
Dawne prócz kuponów 100 po w. . . .	85	89	86	73	1	75
Nowe „ „ 100 „ „	81	80	82	60	1	66 2/3

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 31. maja.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 79.90. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 15; po 4 1/2% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—, Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 783.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 179.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty 140.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.54, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 138.—.

KRONIKA.

(Publiczne biblioteki naukowe Austryi w ostatnim lat dziesiątku.)

(Ciąg dalszy.)

Stosunki te mogą wprawdzie skutki niedostatecznych dotacyi zmniejszyć, jednak znieść ich nie mogą; zwłaszcza, gdy zważymy, że dla większej części bibliotek trzebaby pomyśleć nietylko o zakupieniu nowo-wydawanych książek; lecz także o zapełnieniu próżni w literaturze z dawniejszego czasu.

Ministeryum wyznań religijnych i oświecenia przyzwoliło przeto w latach 1849 po 1860 w ogóle 37.050 zł. na nadzwyczajną dotacyę i na zakupienie najpotrzebniejszych książek, mianowicie ażeby zapełnić te próżnie, które się okazały z powodu szczególnych potrzeb naukowych, a prócz tego zakupiono biblioteki Hermanna, Grysara, Hahna, Benigniego i Schulera za ogólną cenę 15.563 zł. w ciągu nadmienionych lat na korzyść podległych temu ministeryum bibliotek. Za bibliotekę zmarłego w Göttyndze filologa Hermanna zapłacono 6543 zł. Sprowadzono ją do biblioteki uniwersyteckiej w Pradze. Dublety wyłączone ze względu na zamożną w książki uniwersytecką bibliotekę w Pradze, przesłano do innych bibliotek; bibliotekę pana Benigni Mildenberg, który w geografii Siedmiogrodu znaczne położył zasługi, zakupiono za 4725 zł. i rozdano pomiędzy naukową bibliotekę w Klausenburgu, bibliotekę Hermansztadzkiej akademii prawa i bibliotekę rządowego gimnazyum w Hermansztadzie. Bibliotekę po zmarłym w Insbruku profesorze J. Schuler, bogatą najszczególniej w dzieła historyczne i w literaturę angielską, zakupiono za 3000 zł. dla uniwersyteckiej biblioteki w Insbruku.

Roczne płace systemizowanych urzędników bibliotecznych powiększono od r. 1850 do 1860 o 4279 zł., prócz tego postarano się teraz o przyrost dobrych urzędników bibliotecznych zaprowadzeniem kilku (dziewięciu) pomocników (amanuenses), którzy pobierają rocznie dyurny, (Taggelder), remuneracye czyli adjuta w ogólnej kwocie 3951 zł. Jest obecnie 15 bibliotekarzy (przełożony, prefekt, bibliotekarz) z płacą 840 do 2100 zł. i powiększej części z wolnem pomieszkaniem lub płacą na stancyę, 8 kustoszów (wicebibliotekarzy) z płacą 525 do 1260 zł., 19 skryptorów (coadjutori) z płacą 420 do 840 zł. i 11 amanuenses (aggiunti), z których dwaj są systemizowani z płacą od 315 do 511 zł. rocznie. Bibliotekarze mają VII. lub VIII., kustosze VIII, skryptory IX., amanuenses XII. klasę dyet.

Urzędników przy bibliotece Tryestyńskiej opłaca tamtejszy magistrat miejski, a urzędników przy bibliotece w Lincu opłaca opactwo Kremsmünster. Personale przy bibliotekach w Gorycyi i Klausenburgu ma inne umieszczenia i za funkcye przy bibliotekach otrzymuje tylko remuneracyę, dla tego przy wymienionych 4 bibliotekach w powyższym wykazie na stan urzędników nie miano żadnego względu

Według stanu książek w roku 1860 liczą biblioteki uniwersyteckie na tomy: Wiedeńska 159.644, Praska 126.103, Krakowska przeszło 102.822, Pesztyńska 98.691, Padewska 89.497, Insbrucka 57.892, Gracka 48.847 tomów, a Lwowska pomimo pożaru w roku 1848 lecz uposażona nadzwyczajną dotacyą w ogólowej kwocie 6825 zł. wynosiła 39.166 tomów.

Biblioteka u San Marco w Wenecyi posiada 114.230 tomów

Inne biblioteki idą według liczby tomów jak następuje: Olomuniecka liczy 54 362, Salzburska 60.141, Mantuańska 40.910, Lublańska 33.585, Klagenfurcka 31.627, Tryestyńska około 28.000, Lincka 27.830, biblioteka wiedeńskiego instytutu politechnicznego 26.800, Klausenburska 13 397, Gorycka 10.001 tomów. (D. n.)

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.